

Nie taki diabeł straszny, czyli z wizytą u dentysty

data aktualizacji: 2021.11.09 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



- Zaczyna się od dobrej higieny jamy ustnej, która obejmuje dokładne szczotkowanie zębów dwa razy dziennie, nitkowanie przestrzeni międzyzębowych i wizyty u dentysty co najmniej dwa razy w roku w celu kontroli. Istotne jest też profesjonalne oczyszczanie u higienistki stomatologicznej - mówi dr Monika Colonna-Walewska. - Warto również, by w domownicy wzajemnie zwracali uwagę na stan uzębienia. Rozmowa ze swoim partnerem o higienie jamy ustnej może być drażliwym tematem, lecz często jej efekty dają wymierne korzyści. Starajmy się również włączyć do rozmowy dzieci i często kontrolować ich uśmiech. Wspólne wykonywanie codziennych zabiegów higienicznych może sprawić, że będziemy zdrowsi. Monika i Sylwester Colonna-Walewscy prowadzą gabinety Hollydent, na zdj. z córką. (fot.arch)

Nowoczesne rozwiązania sprawiają, że proces diagnostyki jest sprawniejszy i pozwala dostrzec nawet najmniejsze zmiany w uzębieniu pacjenta, np. mikroubytki. Postęp technologii z kolei czyni leczenie skuteczniejszym i trwalszym - mówi dr nauk med. Monika Colonna-Walewska. Podkreśla jednocześnie - dzięki profilaktyce możemy cieszyć się pięknym uśmiechem dłużej.

Uśmiechnięci ludzie są rozluźnieni, mają lepszą odporność i łatwiej radzą sobie ze stresem. Jeśli chodzi o stan uzębienia Polaków, w ostatnich latach wiele zmieniło się na lepsze.

Pacjenci, którzy zgłaszają się do gabinetów dentystycznych chcą jak najdłużej zachować własne zęby. Mają świadomość, że najlepszym implantem jest własny ząb. Wyleczenie go - mimo, że leczenia nie jest tanie i tak zawsze będzie najtańszą formą pozostawienia (posiadania) pełnego uzębienia.

Współcześnie dentyści pracują w powiększeniu, izolacji – jak na salach operacyjnych. Pomaga im w tym nowoczesna technologia. Nieoceniony w pracy specjalistów pozostaje mikroskop, zwłaszcza gdy pacjent ma nietypowo ułożone, zakrzywione kanały, przeszedł uraz mechaniczny, czy też doszło np. do złamania narzędzi stomatologicznych podczas zabiegów. Dentystka specjalizująca się w stomatologii zachowawczej i endodoncji, **dr n.med. Monika Colonna-Walewska** z NZOZ Hollydent będąca również pracownikiem naukowym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi podkreśla, że leczenie mikroskopowe jest o wiele bardziej dokładne, a co za tym idzie bardziej skuteczne niż tradycyjne leczenie kanałowe.

- *Leczenie kanałowe pod mikroskopem do tanich na pewno nie należy ale koszty ekstrakcji, a następnie uzupełnień protetycznych też są wysokie – mówi specjalista.*
- *Do stomatologii wkroczyła tomografia cyfrowa - CBCT, tkanki zęba i jego otoczenie widzimy trójwymiarowo, dużo lepiej możemy ustalić np. miejsce stanu zapalnego przy korzeniu, możemy również dokładnie zaplanować leczenie, na przykład dobrać wielkość implanty i sposób wprowadzenia go. Technologia, która pozwala nam leczyć zęby pacjentów również bardzo się zmieniła. W ostatnich latach nastąpiła rewolucja materiałowa. Dysponujemy materiałami, które potrafią wnikać do zęba, zremineralizować tkankę, naprawić ją, niektóre nawet ją sklejać. Mamy dostęp do bardzo nowoczesnych materiałów, z pomocą których możemy zrekonstruować tkanki zęba, a także wydłużyć okres jego przetrwania w jamie ustnej – mówi dentystka.*

Czemu wizyty w gabinecie dentystycznym muszą tyle kosztować?

- *Zużywamy bardzo dużą ilość jednorazowych materiałów oraz narzędzi. Nasze leczenie przeprowadzane jest często w jałowych warunkach, co wpływa na jego efekty i jakość. Używamy też coraz więcej specjalistycznego sprzętu, co sprawia, że zabiegi są przyjemniejsze dla pacjenta i krótsze.*

Narzędzia dentystyczne są wytwarzane ze stopów niklowo-tytanowych o specjalnej rozszerzalności cieplnej, które inaczej zachowują się w temperaturze pokojowej, a inaczej w jamie ustnej pacjenta. Zestaw takich narzędzi potrafi kosztować ok. 200 zł. Poza tym, pracujemy w zespołach dwuosobowych, przy zabiegu towarzyszy mi asystentka – wylicza specjalista.

Zła higiena jamy ustnej może prowadzić do gromadzenia się płytki nazębnej, kamienia nazębnego oraz chorób dziąseł i kości. Bakterie z jamy ustnej przedostają się do całego organizmu wpływając na jego stan – są między innymi odpowiedzialne za powstawanie płytek miażdżycowych. Bakterie z osadu powodują też próchnicę zębów. Tych problemów można uniknąć.

Pamiętajmy, że każdą lukę po wyrwanym zębie powinniśmy jak najszybciej uzupełnić. Brak nawet jednego zęba może sprawić, że inne będą się przesuwać, chcąc niejako zapełnić tę wolną przestrzeń w jamie ustnej. Najlepszym sposobem na uzupełnienie brakujących zębów jest wprowadzenie w puste miejsce implantu – sztucznego korzenia, na którym bez obciążania zębów sąsiednich możemy osadzić nową koronę zęba. Ten sposób odbudowy jest najlepszy i najtrwalszy. Ponadto, jeżeli naturalny układ zębów zostaje zaburzony, zdrowe zęby są narażone na ścieranie, ubytki i kruszenia.

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/39598-nie-taki-diabel-straszny-czyli-z-wizyta-u-dentysty>